Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 39. Lwów, Piątek dnia 16. lutego 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie 6.300 Mkp., z odnoszeniem do domu 7.000 z przesyłką w Polsce 7.000 Mkp., w innych państwach 10.000 Mkp.
CENA NUMERU 300 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynoszą: Zwyczajne za tekstem 350 Mk. Nadesłane 450 Mk. Nekrologia 350 Mk. Na pierwszej kolumnie 800 Mk. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 700 Mk. Po kronice i komunikaty 600 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 80 Mk., w rubryce kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatne za każdy wyraz 70 Mk. Pasek na całej szerokości tekstowych po 600 Mk. za wiersz milimetrowy, ogłoszenia zagraniczne o 80 proc. drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Właściwe podłoże walki o Ruhr.

Wypadki nad Renem wpisuje się zwykle pod rubrykę odszkodowań wojennych, wynikających z traktatu wersalskiego i dlatego może niejeden dziwi się, dlaczego wobec napozór lokalnego sporu szereg państw okazuje tak wielkie zdenerwowanie i przewiduje wybuch nowego europejskiego konfliktu. Pod niewinną osłoną odszkodowań kryje się najważniejszy problem europejski, problem ekonomicznej hegemonji na naszym kontynencie. Podstawą potęgi ekonomicznej i militarnej jest jeszcze ciągle żelazo i węgiel. Państwo pozbawione jednego z tych produktów nie może marzyć o niezawisłości.

Przedwojenne Niemcy były pod tym względem krajem szczęśliwym, albowiem posiadały węgiel i żelazo w dostatecznej ilości. Produkcja niemiecka w r. 1913 wynosiła w tysiącach ton 190000 węgla 28608 rudy żelaznej, co im pozwalało produkować około 16 milj. ton żelaza surowego i tyleż stali. Ponieważ obróbka rudy wymaga jednej trzeciej częściej dobrze koksującego węgla, przeto nawet produkcja Alzacji i Lotaryngji (22 milj. ton rudy) i Luksemburgu (ok. 7 milj. ton rudy) objętego niemiecką linją celną, nie była dla koksowego mocarstwa Bismarcka zbyt wielkim ciężarem.

W zupełnie innem położeniu znajdowała się przedwojenna Francja. Jej produkcja węgla wynosiła zaledwie 40 milj. tonn. Mając olbrzymie złoża wysoko wartościowej rudy, a znikomą ilość węgla była z góry skazana albo na eksport rudy albo na import obcego węgla. Mimo niezwykle przezornej polityki ekonomicznej, Francja zmuszona była około 60 procent swojej rudy wywozić za granicę. Zawisłość francuskiego przemysłu od węgla niemieckiego była aż nadto widoczną. Przemysł bowiem fabryczny gnieździ się zwykle nie w pobliżu rudy, lecz węgla, gdyż obecność tej pociągowej siły pozwala na wykorzystanie wszystkich metali i gazów pojawiających się w sąsiedztwie rudy i węgla. Dlatego też wszystkie ogniska przemysłowe fabryczne skupione są dokoła kopalń węgla (Ruhr, Westfalji, G. Śląsk, Anglja, Szwecja itp.)

Przyłączenie Alzacji i Lotaryngji, objęcie linją celną Lulsemburga przyniosło Francji tylko nowe kłopoty, albowiem kraje te nie posiadają koksu. To też dla uruchomienia tylko przemysłu w nowo odzyskanych prowincjach Francja zajęła zagłębie węglowe nad Saarą. Ale i to nie mogło zaspokoić węglowego głodu Francji. Liczne punkty w traktacie wersalskim zapewniały wprawdzie Francji ponadto dodatkową dostawę odpowiedniej ilości węgla z Westfalji, Ruhr i G. Śląska, ale Niemcy znając dobrze słabe miejsce znienawidzonego przeciwnika okazywały na tym punkcie specjalną niepunktualność i opieszałość. Ciągłe zjazdy, konferencje, układy, noty itp. dyplomatyczne środki zmierzały do tego, by zmusić Niemcy do przymusowych świadczeń.

Ten stan zapalny między oboma narodami trwał przez 4 prawie lata, aż obecnie Francja doprowadzona do rozpaczy, chwyciła się niebezpiecznego środka: okupacji. Oba państwa zdają

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Polska obejmuje strefę neutralną na Litwie.

WEZWANIE LITWY DO SPOKOJU.

Wilno. (PAT). Delegat rządu w Wilnie wysłał 14. b. m. radjodepeszę następującej treści: „Kowno minister spraw wewnętrznych. Na polecenie mojego rządu przystępuję w dniu 15-go lutego do objęcia tej części pasa neutralnego która zgodnie z uchwałą Rady Ligi Nar. z dn. 2. lutego została oddaną władzom polskim. Komunikując o powyższem mam zaszczyt prosić p. ministra o wydanie podległym mu organom zarządzeń, zmierzających ku zapobieżeniu możliwym nieporozumieniom. Czekam na radjotelegraficzną odpowiedź.

Walery Roman, del. Rządu w Wilnie.

PLAN ZAJĘCIA.

Wilno. (PAT). Akcja objęcia przez administrację polską części pasa nieutralnego rozpocznie się 15. bm. o godz. 7 rano, oddziałami policji państwowej, równocześnie straż graniczna będzie się posuwać naprzód, celem obsadzenia wyż wskazanej linji delimitacyjnej polsko-litewskiej.

Wielkie usiłowania naprawy.
Wywóz żywności bezwzględnie zakazany.
Komisja do walki z drożyzną zaczyna uchwalać.

Warszawa. (AW.) Na wczorajszem posiedzeniu Komitetu ekonomicznego Rady ministrów a następnie na posiedzeniu Komisji do walki z drożyzną uchwalono bezwględny zakaz wywozu żyta pszenicy, owsa, bydła, koni, trzody chlewnej, owiec mięsa, tłuszczów i wędlin za granicę. Jęczmień, słód, jaja i cukier wywozić można tylko za zezwoleniem Głównego Urzędu przywozu i wywozu, wedle norm, uchwalonych przez komitet ekonomiczny Rady ministrów. Również komitet ekonomiczny przyjął wniosek w sprawie udzielania kredytu samorządom przez współudział w masowych zakupach żywności, które będą sprzedawane po niskich cenach.

POWIĘKSZENIE PODATKU DOCHODOWEGO.

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu komisji skarbowej rozpatrywano projekt zmiany przepisów o państwowym podatku dochodowym. Referent p. Byrka przedstawił zmiany zaproponowane przez min. skarbu. Minimum egzystencji podniesiono z 180.000 na 2,000.000 marek Nowa skala dochodów i stopa procentowa podatku, rozpoczyna się od 2 proc. przy dochodzie do 2 miljonów i dochodzi do 25 proc. podatku przy 115 miljonach dochodu. Wysokość podatku od dochodów stałych (poborów), przy dochodzie 2,000.000 wynosić będzie 0'3 proc. i dochodzie przy 50 miljonach do 11.5 proc. Ustawa obowiązywać ma na r. 1923.

MIN. GRABSKI TWORZY BANK EMISYJNY.

Warszawa. (tel. wł.) (G). Min. skarbu Grabski zamierza w krótkim czasie przystąpić do organizacji Banku Emisyjnego. Prace rozpocząć się mają po uchwaleniu przez izby prawodawcze ustawy ramowej, do której włączony ma być artykuł upoważniający ministra skarbu do utworzenia tegoż banku.

WIELKI PRZEMYSŁ PRZECIW ZARZĄDZENIOM MINISTRA SKARBU P. GRABSKIEGO.

Warszawa. (tel. wł.) Wielcy fabrykanci a szczególnie łódzcy, przygotowują akcję przeciw ministrowi p. Grabskiemu za jego zapowiedź, że rząd nie będzie dawał ze skarbu państwa znacznych kredytów wielkiemu przemysłowi bez zabezpieczenia skarbu państwa przed stratami przy zwrocie tych kredytów w walucie zdeprecjonowanej.

Pożyczka dla Lwowa idzie.

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej rozpatrywano projekt ustawy o udzielenie poręki państwa w wysokości 120 miljonów marek dla pożyczki komunalnej m. Lwowa na cele przebrukowania ulic. Po dyskusji projekt ustawy przyjęto.

sobie znakomicie sprawę z tego, o co im chodzi. Niemcy wiedzą, że dając Francji swój węgiel pomagają jej w odbudowie przemysłu i w opanowaniu całego kontynentu europejskiego kosztem i na koszt ich własnej kieszeni. Francja zaś odbierając węgiel Niemcom zmniejszała ni bezpieczeństwo rewanżu i wyrywała wrogowi same najostrzejsze zęby.

Konflikt francusko-niemiecki nad Renem przynosi obu stronom nieobliczalne szkody. Niemcy tracą najważniejsze źródło dochodu i siły ekonomicznej, Francja zmuszona walczyć o każdy wagon węgla, płaci i za skórkę i za wyprawę ludźmi i pieniądzmi. Węzeł ten plącze się coraz bardziej i wkrótce musi doprowadzić do wyboru między dwoma alternatywami; albo obopólne ustępstwa albo walka na śmierć i życie.

Jeżeliby przyszło do zgody, takiej jaką proponuje Cziczerin, to zgoda ta równałaby się zwycięstwu Niemiec, albowiem wymiana rudy za węgiel czyli wspólna produkcja żelaza i stali postawiłaby Francję na równi z Niemcami, a przez to samo zniknęłyby wszystkie przywileje francuskie zawarowane traktatem wersalskim. Ponieważ Francja i Niemcy są dziś najsilniejszymi ogniskami ekonomicznemi na kontynencie europejskim z konieczności musiałoby przyjść do podziału równego wpływów politycznych. Jeżeli się do tego zważy, że nowoczesne wojny między dwoma narodami kończą się zwykle zwycięstwem jakiegoś trzeciego X, to przyznać trzeba, że projekt Cziczerina, jakkolwiek na razie nieprawdopodobny, jest jednak jedynem wyjściem z sytuacji.

Druga ewentualność, tj. wojna w imię ideałów nacjonalistycznych może zgromadzić za wielką ilość opiłek dokoła nienawidzących się biegunów, i zakończyć się ogólną pożogą, która stanie się dla bolszewji pochodnią w marszu na Europę. Sfery finansowe, najbardziej zaangażowane, które swe piekielne zamiary trzymają zawsze w drogocennej szkatułce patrjotyzmu, mogą jeszcze zażegnać niebezpieczeństwo. Przykład Rosji powinien być dla nich poważnem ostrzeżeniem. Niebezpieczeństwo rewolucji komunistycznej wisi ciągle nad Europą.

Spokój Europy leży nad brzegami Renu. — Klucz od sytuacji znajduje się w kieszeni wielkiej finansjery europejskiej. Od niej będzie zależeć, czy otworzyć czy zamknąć wielce ryzykowną skrzynkę Pandory. **I. K.**

Przegląd światowy.

NIEMCY W ARMJI TURECKIEJ.

(j) Rola Niemców w armji Kemala paszy jest bardzo poważna. W r. 1915 armja turecka została zreorganizowana, i udoskonalona przez cały sztab gen. Liman v. Sanders. Armję Kemala zorganizował pułkownik Schwarz jeden z członków tego sztabu. Uciekłszy do Moskwy po rozejmie w Mudros, zaofiarował swe usługi. Kemalowi przez wysłannika sowietów Katza alias Kudisza. Ci trzej mężowie przygotowali cały plan działania. Obok Schwarza armją Kemala dowodzili pułk. Wiedecke, major Krauss, baron v. Andreten, major Dreussen, Scheidemann i w. i. Im głównie zawdzięcza Kemal swe zwycięstwa. Amunicja i broń pochodziły z tego samego źródła:. Krupp i Stinnes za pośrednictwem „Deutsches Hilfswerk für die Kämpfende Türkei" zajmowali się ekspedycją broni, bądź drogą morską, bądź za pośrednictwem bolszewików. Każdemu transportowi towarzyszyli oficerowie, inżynierowie, lotnicy i instruktorowie niemieccy.

GRECJA BOJKOTUJE KONSTANTYNOPOL.

Ateny. (PAT). Greckie Towarzystwa Okrętowe otrzymały instrukcję, aby nie skierowywały swoich okrętów przez cieśninę dardanelską, wskutek czego wczoraj nie odpłynął do Konstantynopola ani jeden okręt.

Z posiedzenia parlamentu angielskiego.

Londyn. (PAT). Dyskusję w Izbie gmin nad mową tronową rozpoczął wedle zwyczaju przewódca opozycji Ramzay Mac Donald, który w w imieniu Laboure Party wyraził zdanie, że zajęcie Zagłębia Ruhry przez Francję nie doprowadziło do celu. W stosunku do wypadków w Zagłębiu Ruhry należy trzymać się polityki neutralności.

Następny mowca liberał Asquith podkreślił, że działalność Francji w Zagłębiu Ruhry nie jest właściwie dowodem gwarancji bezpieczeństwa gdyż Francja wytworzyła sobie na granicach wschodnich drugą Alzację i Lotaryngję.

Następnie zabrał głos Bonar Law, który oświadczył, że bezrobocie w Anglji zmniejszyło się o 20 proc. a stan przemysłu angielskiego znacznie się poprawił. Co do sytuacji na bliskim wschodzie zaznaczył Bonar Law, że niebezpieczeństwo nowej wojny nam nie zagraża. Wielka Brytania nie pragnie wojny jednak, Bonar Law pozwala sobie przestrzec Turcję aby nie liczyła na to, że Anglja jest zmęczona wojną. W sprawie Zagłębia Ruhry mowca zaznacza że zajęcie tej arterji europejskiego życia przemysłowego przyczyniło samej Francji więcej szkody niż komukolwiek. Po przemówieniu Bonar Lawa toczyła się dyskusja w dalszym ciągu.

Konserwatysta Samuel Roberts oświadczył przy omawianiu sprawy odszkodowań: mogę z całem przekonaniem oświadczyć, iż znaczna większość narodu angielskiego z całem sercem stoi po stronie naszych sojuszników francuskich.

FRANCJA MUSI ZGNĘBIĆ NIEMCY AŻ DO ULEGŁOŚCI.

Bonar Law, omawiając w Izbie Gmin sprawę Zagl. Ruhr oświadczył, iż **skoro Francja raz weszła na drogę środków przymusowych, to musi już kroczyć na niej aż do końca.** Dalej zaznacza premjer — że wojska angielskie znajdują się wprawdzie jeszcze w Nadrenji, lecz nie wie, czy będą one mogły pozostać tam jeszcze przez czas dłuższy, gdyż albo Francja, albo Niemcy bardzo łatwo mogą uczynić dalszy ich pobyt w Nadrenji zgoła niemożliwym.

Wycofanie wojsk angielskich mogłoby oznaczać koniec porozumienia między sojusznikami. — Ewentualności tej jednak nie uważa mowca za możliwą w najbliższym okresie czasu.

PRZEMOWIENIE LORDA CURZONA.

LONDYN. (Pat.) W mowie swej wygłoszonej w Izbie Lordów oświadczył Curzon, że Francja znajduje się obecnie w obliczu olbrzymich trudności. Mowca obawia się, aby operacje, które początkowo miały jedynie charakter ekonomiczny i jako takie były najzupełniej uzasadnione, nie przybrały charakteru politycznego. Jesteśmy obecnie świadkami próby wytrzymałości dwóch przeciwników. Wielka Brytanja odmówiła wzięcia udziału w operacjach, ponieważ uważała, iż nie osiągną one należytego rezultatu i że w razie, gdyby akcja ta doprowadziła do groźnej ostateczności wynik mógłby być klęską dla ugrupowań ważniejszych od tych, jakie stanowią Francja i Niemcy.

LOUIS HEMON. 30

Marja Chapdelaine.

POWIEŚĆ KANADYJSKA.

(Ciąg dalszy).

Alma Róża, słysząc, że się rozdziela pochwały, przyszła po swoją część.

— Ja również jestem dobrą dziewczynką, ojcze.

— Zapewne, zapewne... Byłoby grzechem żywić jakiekolwiek niechętne uczucia w dzień, w którym się Jezus narodził.

Dla dzieci, Jezus z Nazaretu, był zawsze maleńkim Jezuskiem, złotowłosą dzieciną ze świętego obrazka. A w gruncie i dla rodziców przedstawiał się podobnie. Nie był to głęboki i ponury Chrystus protestantyzmu, ale bliższy sercu i mniej wielki, owo niemowlę w ramionach Matki, ona mała dziecina, którą można było kochać bez nadzwyczajnego wysiłku myśli, nie pamiętając nawet o Jej przyszłem poświęceniu.

— Pohuśtać cię?

— Tak.

Wziął małą na kolana i począł ją huśtać tam i z powrotem.

— Będziemy kolendować?

— Tak.

— To dobrze. Śpiewaj ze mną:

W stajence leży,
Dziecina mała.
Bisior, ni złoto
Blaskiem nie pała...

Rozpoczął półgłosem, by nie przygłuszyć śpiewu dziecka; ale wkrótce żarliwość religijna pochłonęła go tak, że jął śpiewać z całych sił, oczy w dal skierowawszy. Telesfor usiadł u stóp ojca, patrząc nań z uwielbieniem. Dla dzieci wychowanych w odosobnieniu, zdala od gwaru ludzkiego, Samuel Chapdelaine był uosobieniem rozumu i potęgi ludzkiej. A ponieważ był dla nich dobry i łagodny, gotów zawsze brać je na kolana i śpiewać wspólnie kolendy, zarówno jak mnóstwo innych piosenek, kochali go jakiemś szczególnem, zbożnem uczuciem.

...Nie goszczą go ni pałace,
Ni zamki wielkoksiążęce...
Piękno się objawiło
W skromnej stajence.

— Jeszcze? Niech będzie.

Tym razem matka Chapdelaine i Ti'Bé śpiewali również. Marja nie mogła wytrzymać, by nie przerwać modlitwy dla napawania się pieśnią. Ale słowa kolendy podniecały tylko jej nabożność, — więc po chwili podjęła pacierze z coraz gorętszą egzaltacją: „Zdrowaś Marjo, łaskiś pełna!..."

— A teraz? Co innego? Ale co?

I nie czekając odpowiedzi, zaintonował.

Przyjechały trzy olbrzymie okręty,
Pełne ziarna wszelakiego zboża.
Chodźmy grać nad morskie odmęty,
Spacerować po wyspie wśród morza.

— Nie, jeszcze nie to? „Jasną krynicę"? — Dobrze, dobrze. To piękne. Śpiewajmy wszyscy razem.

Rzucił okiem na Marję, ale widząc wciąż różaniec w jej ręku, nie chciał jej przerywać.

Ku jasnej pięknej krynicy
Szedłem pomału.
W wodzie jej chłodnej się wykąpałem
Jakby z kryształu.
Ach, dawno, jak cię kochałem
I dotąd nie zapomniałem.

Melodja i słowa były jednako wzruszające i naiwne w refrenie. Tylko tak proste serca, jak te, pieśń ta mogła rozczulić.

Na najwyższej gałęzi
Słowik nuci scherza
O ptaszynie, co nie ma,
Tak jak i ty, serca.
Ach, dawno, jak cię kochałem
I dotąd nie zapomniałem.

Marja spoglądała przez okno na białe pola, otaczające milczący las. Nastrój religijny, wzmagający się jej pierwszego dziewiczego uczucia, — dźwięk bliskich głosów, wszystko to stopiło się w jednem silnem wzruszeniu. I zaprawdę, tego wieczoru cały świat był przesiąknięty miłością: miłością ziemską i miłością niebieską, które obie, jednako proste i silne, zlewały się z sobą, jak rzeczy konieczne i naturalne. Jedna mieszała się z drugą w ten sposób, że modlitwy proszące o szczęście dla bliskich, nie były niczem innem, jak środkiem dla zamanifestowania miłości doczesnej i, że naiwne piosnki miłosne były śpiewane z tą samą egzaltacją, co i tamte religijne pienia.

(C. d. n.).

Projekt reformy administracji.

Zespolenie organów administracji I. i II. instancji. Nowy podział terytorjalny Państwa. Rewizja produkcji biurowej.

Warszawa. (Pat.) W dniach 12 i 13 bm. odbyło się w prezydjum Rady Ministrów pierwsze posiedzeniu komisji dla reformy administracji. — Na posiedzeniu tem przedstawił prezes ministrów plan reformy administracji państwowej, oparty na zasadach ustalonych w konstytucji. Jednym z głównych punktów tego planu jest przeprowadzenie zespolenia organów pierwszej i 2-giej instancji w ręku władzy politycznej. Zespolenie obejmuje — wszystkie organa administracji, których działalność powinna być skoordynowana, do jednej linji polityki państwowej.

Łącznie z reorganizacją ma nastąpić przeprowadzenie podziału terytorjalnego państwa.

Równocześnie z reorganizacją wewnętrzną — władz administracyjnych, zamierzona jest rewizja systemu administracji i biurowości, celem osiągnięcia możliwie największej sprawności w urzędowaniu i zmniejszeniu wydatków administracji. P. Prezes ministrów podniósł również kwestję odpowiedniej egzekutywy dla władz administracyjnych. Kwestja zespolenia organów administracji w I i II instancji w ręku władzy politycznej, zyskała jednogłośną aprobatę.

W kwestji podziału terytorjalnego poszczególnych działów administracji wypowiedziano się przeciw ogólnym zasadniczym zmianom w tym kierunku.

W kwestji samorządu ujawniła się różnica zdań, co do tego, czy ma być gmina jednostkowa, jak w Małopolsce, czy też zbiorowa, jak w b. kongresówce.

Pozatem uznano jednomyślnie konieczność jak najszybszego organizowania autonomji wojewódzkiej. Dyskusja ta miała znaczenie orjentacyjne. Główną zaś pracę, polegającą na dokładnem rozpatrzeniu poszczególnych spraw przeprowadzą podkomisje. — Wyłoniono 3 podkomisje, jedną dla sprawy zespolenia organów administracji I i II instancji, drugą dla sprawy podziału terytorjalnego, trzecią dla sprawy samorządu.

Zmiana stosunku do obcoplemieńców.

GEN. SIKORSKI O WYSIEDLENIU OBCOKRAJOWCÓW.

Warszawa. (PAT). W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Kurjera Warszawskiego" oświadczył prezes Ministrów w sprawie okólnika o wysiedleniu obcokrajowców, że o wysiedleniu decydują bezapelacyjne władze I. instancji na całym obszarze Rzpltej. Ze stanowiska politycznego całe to zarządzenie administracyjne jest zupełnie zrozumiałe, gdyż żadne państwo nie może być przytuliskiem dla elementów nielegalnie, a masowo pozostających na jego terenie. Sprawie tej jednak narzucono sztucznie charakter polityczny, a to dla zyskania pewnych argumentów przeciw rządowi. Tak np. pismo żargonowe „Neuer Hajnt", zamieściło w obszernym artykule szereg przyrzeczeń, których nigdy nikomu p. prezes Rady Ministrów nie udzielił. Część prasy polskiej zaś zarzuciła prezesowi Rady Ministrów rzekome pertraktacje zakulisowe z działaczami żydowskimi. W dalszym ciągu oświadczył p. prezes Rady Min., że w każdym razie nic nie zmieni wydanych zarządzeń. Jedyną bowiem podstawą obecnych zarządzeń jest interes państwa.

SPRAWA NUMERUS CLAUSUS DLA ŻYDÓW

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja konstytucyjna rozpatrywała sprawę numerus clausus w uniwersytetach. Po dłuższej dyskusji p. Kiernik oświadczył, że na dzisiejszem posiedzeniu zgłosi wniosek następujący: Rady Wydziałowe określają co roku dla każdego wydziału najwyższą liczbę studentów i wolnych słuchaczy, którzy ze względu na rozporządzalne miejsce i środki naukowe mogą w danych wypadkach, z pełnym pożytkiem korzystać ze studjów. Przy przyjmowaniu studentów, niezależnie od innych warunków — należy przestrzegać przy przyjmowaniu kandydatów na dany wydział sprawiedliwego stosunku liczebnego, właściwego mniejszościom narodowym. Uczniowie już zapisani na dany wydział przed wejściem w życie ustawy niniejszej mają prawo ukończyć ten wydział w tej samej szkole akademickiej niezależnie od powyższej normy.

Walka z uporem niemieckim w Ruhrze.

NAŁOŻENIE KONTRYBUCJI NA GELSENKIRCHEN.

Paryż. (PAT). Z Gelsenkirchen donoszą, że władze okupacyjne z powodu odmówienia przez tę gminę zapłacenia nałożonej grzywny 100 milj. mk. n., za poranienie 2 żandarmów francuskich zarządziły aresztowanie najwybitniejszych bankierów miejscowych.

Z OBRONY DO ATAKU.

Berlin. (AW.) W Gelsenkirchen przyszło w ciągu dnia wczorajszego do starć między kawalerją francuską a urzędnikami miejskiemi. Francuzi obsadzili ratusz, oraz rozbroili niemieckie posterunki policyjne.

Do Gelsenkirchen wysłano z Recklingshausen silne oddziały francuskiej kawalerji, artylerji i tanków.

ROBOTNICY ŻĄDAJĄ POROZUMIENIA SIĘ Z FRANCJĄ.

Düsseldorf. (PAT). W Zagł. Ruhr odbywają się liczne zgromadzenia robotnicze, na których wysuwane są wnioski, zalecające porozumienie się z władzami okupacyjnemi.

Ze spraw polskich.

DUCHOWIEŃSTWO CZCI NADAL NIEWIADOMSKIEGO.

Warszawa. (tel. wł.) (G). W kołach politycznych zwrócono uwagę, że pomimo ogłoszenia odezwy episkopatu w sprawie nabożeństw ku uczczeniu mordercu; w Warszawie wciąż odbywają się podobne nabożeństwa, o czem prasa prawicowa szeroko się rozpisuje.

Wobec tego nasuwa się pytanie czy biskupi nie mają środków, aby utrzymać karność w kościele? Czy duchowni już nie słuchają biskupów, chyba tych którzy pochwalają sprawcę mordu?

SPRAWA KONKORDATU STAJE SIĘ NIEAKTUALNĄ.

Warszawa. (Tel. wł.)) (G) Dnia 14 bm. miały się rozpocząć narady przedstawicieli duchowieństwa z przedstawicielami rządu w sprawie stosunku kościoła do państwa. Narady nie doszły jednak do skutku. Dowiadujemy się, że odłożono je na czas nieokreślony.

ZE ZJAZDU PROKURATORÓW.

Warszawa. (Pat.) Zjazd prokuratorów obradował wczoraj nad kwestją przepisów prasowych, przyczem zebrani doszli do jednomyślnego wniosku o konieczności jak najszybszego uzyskania jednej ustawy prasowej, któraby obowiązywała na całym obszarze państwa. Stwierdzono, że istniejące ustawy o postępowaniu karnem określają w dostatecznym stopniu stanowisko prokuratorów w stosunku do tych władz. Zebrani stwierdzili, że liczba młodych prawników, zgłaszających się do służby w sądownictwie, szczególnie w prokuratorji jest bardzo mała, tak, iż zachodzi niebezpieczeństwo, że w przyszłości brak wykwalifikowanych sędziów i prokuratorów będzie jeszcze dotkliwszy. Uznano za konieczne utworzenie patronatu dla opieki nad więźniami, którzy odbyli kary. Patronaty winny w pierwszym rzędzie dążyć do wynalezienia dla wypuszczonego więźnia pracy i dopomożenia mu w ten sposób do uczciwego dalszego życia.

Wiadomości telegraficzne.

Rokowania polsko-rosyjskie rozwijają się. Dowiadujemy się, że poukończeniu rokowań o konwencję pocztowo-telegraficzną polsko-rosyjską, które są prowadzone obecnie w Moskwie, rządy Polski i Rosji sowj. przystąpią do rokowań o konwencję konsularną. (Tel. wł.) (G)

Endecy sadowią się na Kresach. W Warszawie utworzył się komitet pod nazwą „Polskie Towarzystwo Opieki Nad Kresami". Organizatorami tej instytucji są sami ósemkowcy pos. St. Głąbiński, Zamorski i Korfanty oraz wiele innych działaczy prawicowych. Z celów jakie sobie ta organizacja wytknęła widać, że będzie ona miała za zadanie prowadzenia na kresach roboty jątrzenia i wywoływania walk narodowościowych. (Tel. wł.) (G).

Budowa radjostacji w Warszawie kończy się. Członkowie sejmowej komisji komunikacyjnej udadzą się dziś na miejsce gdzie kończy się już budowa nowej radjostacji, która będzie jedną z największych na świecie. Radjostacja ta buduje się w dzielnicy powązkowskiej. Niebawem będzie ona oddana do użytku. (Tel. wł.) (G)

Ustawa o ochronie republiki w Czechach. Rząd wniósł do parlamentu projekt ustawy w sprawie ochrony republiki. Projekt ustawy usuwa karę śmierci za zbrodnię zdrady stanu oraz wogóle łagodzi wymiar kar. Ustawa przewiduje kary za nadużycia skarbowe i za rozsiewanie pogłosek alarmujących mających na celu wywołanie drożyzny. (Pat.)

Komuniści przygotowują wybuch we Włoszech Według informacji „Messagero" policja wykryła w Rzymie, tajne składy amunicji i karabinów maszynowych oraz innych materjałów wojskowych. W ostatnich dniach aresztowano 40 komunistów w Medjolanie, 20 w Brindisi, 12 w Orvieto, oraz kilkunastu w Ferrarze i Viterbo. (Pat.)

Niedola urzędników Wileńszczyzny.

(Korespondencja własna).

Wilno, w lutym.

Najbardziej upośledzoną kategorją urzędników państwowych na Wileńszczyźnie są urzędnicy administracji. Urzędnicy innych dykasterji uzyskali już stale nominacje, a bez względu na to korzystają ze wszelkich ulg, przysługujących pracownikom państwowym, jak np. ze zniżek 50-proc. na kolejach państwowych. Natomiast urzędnicy administracyjni z wyjątkiem 4 panów, są wszyscy prowizoryczni z jednomiesięcznem wypowiedzeniem, nie mają legitymacji i zniżek kolejowych. Fakt ten **obniża w oczach ludności do zera powagę władzy administracyjno-politycznej.** A trzeba pamiętać, że skład ludności na Kresach pod względem lojalności państwowej jest bardzo różnolity i niepocieszający.

Powodem tego różniczkowania są poglądy prawne referenta personalnego delegatury Rządu p. K., który potrafił wystarać się tylko dla siebie i swego komilitona p. Dw. o stabilizację, a ogół urzędników traktuje jak „podejrzane indywidua", tych urzędników, którzy, zamieniając kilkakrotnie pióro na karabin, — walczyli kilkakrotnie o przynależność Wileńszczyzny do Rzeczypospolitej.

P. K. wydala zdemobilizowanych oficerów, prawników, a przyjmuje na ich miejsce panienki, od których domaga się „sympatycznego stosunku" nietylko do urzędu, ale do niego, jako „szefa".

✝ Wilhelm Konrad Roentgen.

Przed kilku dniami opuścił ziemski krąg żyjących jeden z największych dobroczyńców ludzkości, inicjator nowego kierunku nauk przyrodniczych, a w szczególności medycyny, wynalazca przedziwnych dla laika promieni X. — Wilhelm Konrad Roentgen, profesor fizyki na uniwersytecie w Würzburgu.

Któż nie zna prześwietlenia tymi promieniami w momencie mowy obiegowej krótko wymawianego „Roentgena"? W niezbyt oddalonym obrazie wojny i jej skutkach fizycznych każdy dostrzeże choć drobny ułamek dobrodziejstwa tych promieni u-mniejszanie sumy cierpień ludzkich. Roentgenologja zawładnęła prawie całą wiedzą medyczną. Promienie jego ukazywały ciała obce w ciele, zmiany chorobowe kości, serca, płuc, żołądka etc. Nowe pole dociekań stworzyła — nieprzeczuwana nawet przez wynalazcę — możność stwarzania niemi zmian biologicznych, w celach leczniczych; tu należą choroby krwi, skóry, tuberkuloza, rak i pewne procesy ginekologiczne. Olbrzymia już literatura rozwija myśl Roentgena, laboratorja całego świata pracują nad powiększeniem zakresu oddziaływania leczniczego niewidzialnych promieni.

Odkrycie Roentgena przypada na okres wytężonej pracy twórczej, skupiającej wielkie umysły w całej Europie, pod hasłem radjoaktywności. Kolejno następowały epokowe wynalazki fal elektrycznych przez H. Hertza w r. 1832, argonu i pozostałych nieczynnych gazów powietrznych przez W. Ramsaya w r. 1894 i wreszcie Roentgena w 1895 — stwierdzające, że promienie katodowe, wytworzone w rurkach Geislera, w zetknięciu z materją posiadają zdolność przybierania właściwości leczniczych. Wiadomość o senzacyjnym wynalazku przedstawił Roentgen w pracy o jedenastu stronach zaledwie, mieszczącej jednak całą teorję promieni katodowych X i ogólne wytyczne zastosowania praktycznego. W krótkim czasie po ogłoszeniu pracy, przemianowano skromnie sygnowane promienie — na promienie Roentgena, ku czci wynalazcy.

Spopielone szczątki wielkiego męża rozwiać może kiedyś kataklizm dziejowy lub tektoniczny, lecz imię jego związane z wynalazkiem pozostanie nieśmiertelnem. **ek.**

Budowa II Domu Techników.

Rozpoczęta na wiosnę 1922 r. własnemi rękami studentów Politechniki budowa II-go Domu Techników, przerwana na kilka miesięcy wskutek zimy, w najbliższym czasie zostanie z powrotem wznowiona. Komitet Budowy zabierając się do kładzenia fundamentów pod przyszły gmach, rozporządzał tylko niewielkimi funduszami, liczył jednak na poparcie swej pracy przez Społeczeństwo. Zaufanie w tą pomoc nie zawiodło, Społeczeństwo polskie zawsze ofiarne, tym razem widząc czyn młodzieży; nadto piekącą potrzebę mieszkań dla ogółu Techników tem chętniej pospieszyło z pomocą materjalną. Fundusze zebrane ze składek, darów i subwencji, Komitet użył na zakupno materjałów budowlanych, których ilość pokrywa już większą część zapotrzebowania. Pomimo tego dzisiaj jeszcze rąk nam nie wolno zakładać, rozpoczętą budowę musimy doprowadzić w tym roku do końca, do tego zaś potrzebne są jeszcze znaczne fundusze. Mając to na względzie komitet budowy odważył się zaproponować społeczeństwu lwowskiemu dobrowolne opodatkowanie przez doliczanie kwoty 100 mkp. od rachunku w restauracjach. W tym celu zostały wydrukowane blankiety rachunków z doliczoną z góry kwotą 100 Mkp.

Obecnie więc apelujemy do całego społeczeństwa lwowskiego, aby nie uchyliło się od tak drobnego datku, oraz do wszystkich kupców aby mając na względzie cel, wprowadzili chętnie w swoich przedsiębiorstwach, wyżej wspomniane rachunki, a przez to przyczynią się do doprowadzenia do końca rozpoczętej Budowy II-go Domu Techników.

—•••—

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. **Faustyna m.**; gr. kat. **Stritenje Hosp.** Jutro rz. kat. Juljanny; gr. kat. Sym. i **Anny.** — Wschod słońca 6 35, zachod 4 30.

TEATR WIELKI.

Czwartek „Gwiazda", sztuka w 3 aktach Bahra (premiera).

Piątek „Eugenjusz Onegin" (występ E. Bandrowskiej).

TEATR MAŁY.

Czwartek i piątek „Zabawa w miłość".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Japonka".

Piątek „Bajadera".

Teatr art.-lit. „LL", Ossolińskich 13.

Program XVII. od 10. lutego i codziennie: 1) Prolog p. Nollik. 2) Mussolini we Lwowie, epizod aktualny St. Rayskiego. 3) Dział koncertowy pp. Noskowska, Orlean, Emeri, Pilatski, Bajon, Nollik, dr. Górski. 4) Kto mieroszczyk? Farsa w 3 aktach Eversa początek o 8-mej Ceny od 1300 do 4500 mkp. W próbach wielka operetka w 3 aktach Lehara: „W krainie wolnej miłości".

Teatr artyst.-liter. „BAGATELA", Rejtana 3.

Program od wtorku 16. stycznia br. Część I.: „Maski" prolog pióra Z. Żywickiego. Część II: Nina Mirowska — B. Kamiński — M. Mirski — Rodzeństwo Godlewscy. — Część III.: „Wysoki Gość", żart sceniczny. Część IV.: „Pan Rot, pan Weiss i pan Grin", farsa. Początek o g. 8 wieczor

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka. Piątek 16. lutego Wiktor Gille (Paryż) Wieczór Fr. Chopina. Poniedziałek 19. l. tego: „Enoch Arden" A. Tennysona. Wykonawczyni K. Rychterówna. 3374

Z muzyki. Czwarty poranek z cyklu fortepianowego Wiktora Łabuńskiego odbędzie się w sali Kasyna i Koła lit. art. w niedzielę dnia 18. bm. o godz. 12. W programie Liszt. Bilety w składzie nut B. Połonieckiego. 3370

We Lwowie.

— **Nowa taryfa pocztowo-telegraficzna obowiązuje od dziś 15. bm.** Przypominamy, że wewnętrzna taryfa pocztowa wynosi: **Listy zwykłe do 20 gr. 300 mk., ponad 20 gr. do 250 gr. 600 mk. Kartki pocztowe** pojedyncze 150 mk., z odpowiedzią 300 mk. **Druki zwykłe do wagi 50 gramów 50 mk., do wagi 100 gramów 100 mk., do wagi 520 gramów 250 mk., do wagi 1000 gramów 600 mk. Papiery handlowe i próbki towarowe do wagi 250 gr. 300 mk., do wagi 500 gr. 400 mk. do wagi 1000 gr. 600 mk. Za polecenie listów i wszelkich przesyłek pocztowych 300 mk.** (m)

— **Podwyższenie należytości za paszporty zagraniczne.** Na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dniem 15. b. m. obowiązują następujące opłaty paszportowe: Opłatę za paszport zagraniczny podwyższono do 30.000 mk., opłatę za wizy podwyższono do 10.000 mk. opłatę za paszport zagraniczny, t. zw. „Wielokrotny", podwyższono do 75.000 mk. i opłatę za książeczkę paszportową podwyższono do 1.000 mk. (m)

— (a) **Nowe podwyżki tramwajowe, oświetlenia i wodociągowe.** Dzisiejszemu posiedzeniu Rady miejskiej przedłożone będą następujące wnioski w sprawie podwyżek: Bilety tramwajowe: 300 mk. poranne, 400 zwyczajne, 500 z przesiadką, 600 na dworzec, 700 kontrolna. Abonament jazdy dowolnej 45000, jazdy dwurazowej 18000, szkolny wprost 9000, z przesiadką 12000, dla pracowników gminy 6000, dziesięciokrotna jazda wprost 3600. z przesiadką 4500. Prąd elektryczny dla mieszkań prywatnych 1500 za 1 kilowat godzinę, dla lokalów zarobkowych 3000, dla motorów 1100, dla kineteatrów 4500 mp. Gaz do oświetlenia i opału 1240, do motorów 1200 za 1 m r^3. Opłaty wodociągowe podwyższone być mają do 1000 mp za 1 m^3 wody, podatek wodociągowy do wysokości 7-o krotnego komornego przedwojennego od mieszkań, 3 i pół od sklepów.

— (a) **Podwyżka opłat hotelowych.** Magistrat lwowski zgodził się, aby cennik hotelowy podwyższono o 50 procent.

— Ochrona lokatorów. Komisja prawnicza sejmu przyjęła wczoraj w 3 czt. projekt ust. o ochronie lokatorów. Komisja ustaliła nowe normy opłaty czynszu w sposób następujący: 200 mk za jedną koronę austrjacką, 230 mk. za jedną markę niemiecką, a 500 m za jeden rubel przedwojenny. Świadczenia mają być liczone osobno, tak jak dotychczas. W Małopolsce płacić by musiał podług tej normy lokator, który przed wojną płacił za czynsz miesięcznie 100 koron — obecnie 20000 mk i osobno świadczenia.

— (a) **Konsensy na budowę wydał Magistrat** onegdaj. Na rogu ul. Ossolińskich i Chorążczyzny stanąć ma 4 piętrowy budynek, na górnym Łyczakowie budynek dla fabryki wyrobów metalowych.

— **Z teatru. Kasprowiczowa w „Japonce".** Nieoceniona Kasprowiczowa, która niebawem święcić będzie 50-lecie pracy scenicznej, gra dziś w „Japonce" dawną swoją rolę.

— **W sześciu dniach dziesięć koncertów!** Na dziś, jutro, poniedziałek i wtorek zapowiedziano po jednym koncercie. **Na sobotę zaś naznaczono aż trzy koncerty, które się mają odbyć o tej samej porze, naturalnie w trzech różnych salach; Każdemu produkującemu chodzi naturalnie o to, aby w dziennikach było sprawozdanie z takiego koncertu. W jednej sali śpiewać będzie artystka operowa p. Janowska pieśni rosyjskie Mussorgskiego, a więc program bardzo interesujący; w innej koncertować będzie utalentowany 11 letni skrzypek Polskiego Konserwatorjum muzycznego p. Gimpel a w trzeciej odbędzie się wieczór Beethovenowski muzyki komnatowej. Wszystkie więc koncerty z stanowiska muzycznego przedstawiają się interesująco, ale jak tu być na wszystkich produkcjach, skoro one odbywają się o tej samej porze? Dzienniki wielkich środowisk muzycznych, gdzie równocześnie śpiewają lub grają w kilku salach, są na to przygotowane, mają bowiem do tego celu po kilku sprawozdawców. Lwowskie dzienniki, wobec nader skromnego ruchu muzycznego, nie są przygotowane do tak wyjątkowych warunków; ponieważ w sobotę a tak samo w niedzielę (w południe) równocześnie odbędą się po trzy koncerty, zaznaczamy, iż nie nasza w tem wina, jeśli kilka produkcji będziemy zmuszeni pominąć milczeniem. Ponadto w interesie koncertanta leży, aby produkcje takie nie urządzano po kilka równocześnie, gdyż łatwo może zabraknąć słuchającej publiczności, która w takich razach musi się rozdzielić na trzy strony** **Grd.**

— (a) **Z sali sądowej. Fryzjer Leon** Schuchan, buchalter Izydor Schliper, subjekt Joine Grünbaum i Icek Feiger zawiązali w drugiej połowie roku 1921 spółkę handlową tytoniem szmuglowanym z Rumunji i Rosji. Centrale magazynowe były w granicznych miejscowościach: Skole i Mielnicy. Z tej ostatniej miejscowości wysyłano znaczne ilości tytoniu pocztą do Lwowa, aby jednak odwrócić uwagę władz od tych oszukańczych machinacji, szkodę Skarbowi Państwa przynoszących potrafili spólnicy zjednać sobie podurzędnika pocztowego we Lwowie Józefa Buczara, który rozwoził pakunki pocztowe adresatom. Wysyłano pakiety pod adresem rozmaitych osób nieistniejących, ale zamieszkałych rzekomo w rejonie, który Buczar obsługiwał. Adresy owych fikcyjnych odbiorców doręczono Buczarowi. Ten odbierał owe posyłki i oddawał w omówione miejsce, uzyskiwał podpisy i wszystko było w porządku. Spólnicy brali pakiety na których wymieniano nie tytoń lecz produkty spożywcze i towar gromadzili, a puszczali na targ wtedy, gdy tytoniu monopolowego w handlu zabrakło. Wreszcie oszustwo wyszło na jaw. Jeden ze spólników Feiger uciekł, innych dosięgła ręka sprawiedliwości.

Wczoraj przed trybunałem orzekającym, któremu przewodniczy r. Dworzak, oskarża prok. Hryniewiecki, rozpoczęła się przeciw nim rozprawa. Buczar oskarżony jest o branie łapówek w służbie. Grozi mu w myśl ustawy marcowej kara śmierci. Trzej spólnicy oskarżeni są o zbrodnię handlu łańcuchowego. W ciągu rozprawy prokurator rozszerzył oskarżenie przeciw Buczarowi w kierunku uczestnictwa w handlu łańcuchowym. Wyrok zapadnie dziś.

— (a) **Rozprawa przeciw Fani Ditner,** która w czasach austrjackich trudniła się denuncjowaniem rozmaitych wybitnych osobistości naszego społeczeństwa, rozpocznie się, jak już donosiliśmy, w poniedziałek 19 bm. przed trybunałem orzekającym, któremu przewodniczyć będzie r. Göttinger i potrwa około 2 tygodni. Bronić będzie adwokat dr. **Stankiewicz.**

— **Okradanie magazynów kolejowych.** Lwowski sąd karny skazał za okradanie magazynów kolejowych pomocnika handlowego Karola Kwika i rzeźnika Jana Łozińskiego na 11 miesięcy ciężkiego więzienia, a Marka i Łozińską za przechowywanie rzeczy skradzionych na 6 miesięcy więz.

— (t) **Pożar w Rynku.** Wczoraj rano wybuchł na I p. domu pod l. 12a w Rynku ogień. Jedna z lokatorek oddaliła się z domu pozostawiając, mieszkanie opiece nieletnich dzieci. Podczas jej nieobecności od iskry wypadłej z żelaznego piecyka stojącego w kuchni zapaliła się słoma z siennika leżącego na podłodze a w krótce potem poczęła tlić podłoga. Krzykiem dzieci zaalarmowani sąsiedzi, wezwali straż pożarną, która też wkrótce ogień ugasiła. Szkoda wyrządzona pożarem nieznaczna.

— (t) **Nagły zgon.** Przechodząc ulicą 3-go Maja, zmarł nagle 66 letni Aupust Mortiev, poddany francuski, reprezentant firmy Morice Bouret et Cie. Wezwany na miejsce lekarz miejski dr Fryderyk Landau skonstatował śmieć, wskutek udaru serca. Zmarły ma tu rodzinę zam. przy ul. 29 listopada l. 44a i tam też zwłoki jego odwieziono.

— (t) **Najpierw się upił, a potem bił.** Antoni Markiewicz, murarz z zawodu, a z upodobania pijak żegnając się wczoraj rano z karnawałem, z rozpaczy popijał wódeczność w szynku Zierta przy ul. Grodzickich, kieliszek za kieliszkiem. Kiedy alkohol począł działać a Markiewicz odzyskał swój dobry humor począł z uciechy, okładać towarzyszy zabawy, żelazną laską. Ofiara zaś tego dobrego humoru Markiewicza padł Bogu ducha winien, zarobnik Bazyli Bobek, którego rozwydzony pijak uderzył laską w głowę, tak że ranę musiało opatrzyć Pogotowie. Dalszym ekscesom Mazurkiewicza położyła kres policja.

— (t) **Kradzieże.** Skończyły się dobre czasy dla p. złodzieji, kiedy ludzie udając się na zabawy karnawałowe, pozostawiali opiece Boskiej mieszkania. To też niejeden z zabawkiewiczów, wracając rano do domu, zastawał je dokumentnie splądrowane. I podczas ostatniej nocy karnawału korzystając z okazji, pomni, że ta w czasie obecnego postu, nie prędko się nadarzy wzięli się lwowscy złodzieiaszkowie do pracy, a przebieg jej podczas dnia wczorajszego notowały protokoły policyjne, wszystkich komisarjatów. Kilka z nich notujemy. Do mieszkania Heleny Sawickiej przy ul. Reja l. 6, dostali się w nocy na 14 bm otworzywszy drzwi wytrychem, złodzieje i okradli bieliznę wartości jednego miljona, marek.

Taki los spotkał mieszkanie przy ul. Łyczakowskiej l. 134, Stanisława Lipskiego, gdzie zniknęła obok bielizny i garderoba. Wartości skradzionych rzeczy właściciel na razie nie mógł zapodać.

Innego rodzaju kradzież popełniono wczoraj przy ul. Chorążczyzny. Z wozu, stojącego na rogu ulicy, będącego własnością obszaru dworskiego Romanowa pow. Bóbrka, skradziono na szkodę kierownika tego folwarku futro wartości półtora miljona marek.

Na ul. Rutowskiego Piotr Donos, próbował wyciągnąć z kieszeni Stefanji Petryckiej portfel i za tę „próbę" zamknięto go w areszcie.

Z całej Polski.

— **Pogrzeb ułanów rokitniańskich.** W niedzielę 25. bm. odbędzie się w Krakowie uroczystość pogrzebu i uczczenia poległych bohaterów w słynnej szarży szwadronu 2 pułku ułanów legionowych na poczwórne okopy rosyjskie pod Rokitną. Na uroczystość tę zapowiedział przyjazd swój prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski. Również przybywają na uroczystość prezydent ministrów Sikorski, szef sztabu jeneralnego marszałek Piłsudski i ministrowie. (m)

— **Nowi burmistrze na Wołyniu.** Burmistrzem m. Łucka zamianowany został p. Karol Waligórski, b. dyrektor Związku ziemian wołyńskich i b. redaktor niewychodzącego już „Głosu wołyńskiego".

Burmistrzem m. Dubiec, zamianowany został p. Marceli Wilczewski z Równa b. redaktor niewychodzącej już „Gazety Kresowej". (Pat.)

— **Demonstracja bezrobotnych w Warszawie.** Na placu Dąbrowskiego, przed gmachem min. pracy i opieki społecznej zebrał się wczoraj tłum bezrobotnych i począł demonstrować Wysłana delegacja do ministra zażądała dostarczenia pracy i natychmiastowych zapomóg. Naczelnik wydziału prezydjalnego ministerstwa skierował delegację do państwowego urzędu pośrednictwa pracy i na tem zakończyła się demonstracja.

— **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarł znany okulista Bolesław Ryszard Gepner, członek Warszawskiego Towarzystwa lekarskiego i członek Towarzystw okulistycznych francuskiego i heidelberskiego. Ogłosił on szereg prac lekarskich w pismach lekarskich polskich i obcych.

— **Posiedzenie zarządu Związku miast polskich** odbędzie się w Warszawie 25. bm. Omawiana będzie sprawa otrzymania pożyczki w złotych polskich przez miasta, projekt ustawy o doraźnej naprawie finansów miast, opracowany przez ministerstwo skarbu, a nadto omawiane będą: sprawa drożyzny, oraz udział miast w zwalczaniu drożyzny, budżet zarządu, sprawy bieżące. (m)

— **Zniesienie wagonu sypialnego Kraków-Gdańsk.** Krakowska Dyrekcja kolei komunikuje: Z powodu niedostatecznej frekwencji znosi się z dniem 15. b. m. kurs wagonu sypialnego Kraków-Gdańsk przy pociągach Nr. 1402, 1405, 1404, wzgl. Nr. 7402, 1403, 1406, 1401. (m)

— **Podatek kinematograficzny** przyniósł w styczniu 1921 miastu Warszawie 69,800.000 m. a w styczniu b. r. aż. 624 miljonów m. Podatek ten wynosi około 80% cen biletów! (m)

— **Ustawa o sadzeniu drzew przy drogach.** Weszło w życie rozporządzenie min. robót publicznych w sprawie sadzenia i utrzymania drzew na drogach publicznych. Zarządy dróg publicznych winny w ciągu roku ułożyć szczegółowy program stopniowego obsadzania drzewami dróg im powierzonych. Rozporządzenie przewiduje odpowiednie sankcje karne za uszkodzenie drzew przydrożnych. (AW.).

— **Konkursy p. Fr. Baytla po 250.000 mk.** Znany przemysłowiec warszawski p. Fr. Baytel postanowił ogłosić konkurs na cztery rozprawy: 1) Jak poprawić walutę? 2) Jak zmniejszyć drożyznę? 3) Jak pobudzić ruch budowlany? 4) Jak udostępnić i rozszerzyć oświatę? Wyznaczone są cztery nagrody po 250.000 mk. za prace, wyróżniające się głębokiem ujęciem przedmiotu. Termin ostateczny nadsyłania prac do 28. lutego rb. (m)

Ze świata.

— (B) **Szczegóły z życia Röntgena.** Wynalazca znanych dziś każdemu promieni zmarł dn. 10. lutego br. w 78 roku życia w Monachjum. Promienie noszące chlubnie nazwę swego wynalazcy zostały odkryte i zademonstrowane w r. 1896 na posiedzeniu fizykalno-medycznego towarzystwa w Würzburgu, na którem po raz pierwszy obecni ujrzeli na ekranie kościec żywego człowieka a w tym wypadku samego prezesa Köllikera. Świat naukowy obdarzył wynalazcę wszystkimi zaszczytami, jakie miał do dyspozycji, ale Roentgen pozostał do śmierci skromnym pracownikiem naukowym. Kiedy pewna kapitalistyczna instytucja zwróciła się do niego z prośbą, by jego wynalazek odpowiednio z finansować, wówczas Roentgen odpowiedział: „Mój wynalazek należy do całej ludzkości".

— (x) **Wieści z Tybetu.** Niedawno przejeżdżał przez Lwów pewien eks-żołnierz austr. który uciekł z niewoli rosyjskiej jeszcze w r. 1916 do Tybetu, a błądząc po świecie lat wiele, wreszcie dobił do rodzinnej wsi. W nieufnym Tybecie znalazł przytułek w klasztorze lamajskim. Mnisi uczą ludność i utrzymują szkoły, do których chodzą i chłopcy i dziewczęta (wogóle dla kobiet Tybetanie nie mają azjatyckiej wzgardy), ucząc się prócz dziwnego pisma i cudacznych modłów też rzeźby i malowania na jedwabiu Sami mnisi wykonują na „odpusty" figury z... masła na znak znikomości wszechrzeczy. A co najwięcej uderzyło naszego znajomego, człowieka „prostego" — to, że Tybetanie, cywilni i duchowni piją chętnie i często — ale tylko piwo.

— **65.000 ton drutu kolczastego.** Po oczyszczeniu zniszczonych wojną okręgów nad Sommą, zebrano przeszło 65.000 ton drutu kolczastego. Drut ten został odesłany do fabryk metalurgicznych.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **„Enoch Arden" A. Tennysona.** Enoch Arden posiada rozległą wszechświatową sławę, jako najwybitniejsze dzieło Alfreda Tennysona, „poety laureata" z epoki królowej Wiktorji. Poemat ten łączy w sobie rozmaite warunki tej jedynej popularności: bogactwo głęboko wzruszającej treści (osnutej na tle legendy rybackiej), mistrzowski rysunek sytuacji, a przedewszystkiem klasyczną doskonałość opowiadania i niezrównaną, szlachetną prostotę stylu. Całą potęgę muzycznych i plastycznych właściwości stylu Tennysona objawić może dopiero muzyka żywego słowa.

„Enoch Arden" pierwszy raz ukaże się na naszej estradzie w interpretacji art. recytatorki Kaz. Rychterówny. Ilustracje muzyczną Ryśz. Straussa wykona pianistka J. Illasiewicz-Stojałowska. Wieczór ten odbędzie się 19. bm. w sali Tow. Muz. Na krawędzi dnia.

Na krawędzi dnia.

MAGISTRAT WINIEN.

Zdarzył się w oczach mych wypadek, o jaki nie trudno: siedmio- czy ośmioletni berbeć pośliznął się, runął na ziemię — i nie wstał już. Nawet nie płakał, bezradnie tylko rękę wyciągał ku nodze.

Zebrał się tłum czułosercych bliźnich. Rówieśnicy, rówieśniczki, służące, stróżowe, grajzlerniczka, jakiś emeryt, pan majster z naprzeciwka, młody człowiek w maciejówce, panna Andzia. — Brakowało tylko policjanta, aby boczna ulica lwowska była w komplecie.

Najpierw uderzyły w niebo głosy uczucia.

— Joj, taki miglanc i złomał nogę!

— Do tego prawa, moja pani!

— Jak ón łka...

Potem przemówiły osoby ze zmysłem hygieniczno-społecznym.

— Trza żeby chtoś poleciał po budę, ta patrz pan, noga złomana!

— Ta idź pani, złomana! Zwichnięta, dobrzeby było mu ją naciągnąć, żeby weszła we swoje...

Lecz poczciwego djagnostę zagłuszyła pani Bazylowa. Osoba wybitnie pryncypjalno-polityczne nastrojona.

— Święty Antoni! Takie nieszczęście, takie nieszczęście, a to wszystko bez magistrat! Magistrat wszystkiemu winien!

Teraz ja „zabrałem" głos.

— Ma pani rację, magistrat wszystkiemu winien!

I zamyśliłem się. Magistrat wszystkiemu zawsze winien, nawet Bogu ducha winien.

Strujesz się kiełbasą, a jeszcze więcej tą wódką, którą wypiłeś przedtem, spóźniasz się na kolej, rozlecą ci się spodnie na szwach — wszystkiemu winien — magistrat.

I tak zawsze i tak wszędzie.

Jedynie tylko piekielnemu, przeklętemu czynowi Benolda Schwarza magistrat nie winien, tak głosi opinja publiczna, utrzymująca, że w naszym magistracie niki prochu nie wynalazł.

I tak myślałem i ani nie spostrzegłem, jak „miglanc" wstał, wyrzekł jakąś brzydką nazwę i pobiegł w dół ulicy. **Ica.**

T. K. Z.

Walne zgromadzenie delegatów Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego zwołano na 28. lutego o godz. 10 przed poł. Na porządku dziennym: sprawozdanie rady nadz., dyrekcji i komisji rewizyjnej i wybory: dwóch dyrektorów na 6 lat (w miejsce pp. Adama Konopki i dra Adama Głażewskiego) i komisji rewizyjnej.

Ze sprawozdania dyrekcji za r. 1922 wyjmujemy dane następujące:

Koszta administracyjne podniosły się w po-

równaniu z r. 1921 z 16,747.620 mk. na 59,782.067 mk., mimo że Bank Ziemian przyczynił się w roku ubiegłym w myśl układu do części pokrycia tych kosztów kwotą 16,214 369 mk.

W r. 1922 wydano pożyczek w 4% 56-letnich listach zast. na 142,454.060 mk. Całą tę emisję umieszczono po kursie korzystnym dla członków T. K. Z. i zarobiono na tem 8,185 299 mk.

Zobowiązania T. K. Z. z tytułu pożyczek, zaciągniętych w państw. Banku Odbudowy na wypłatę kuponów podczas wojny, umorzono do 1,545.950 mk.

Wartość imienna listów T K. Z., będących w obiegu z końcem r. 1922 wynosiła 365,611.960 marek, a gdy z końcem r. 1921 było w obiegu l. z. 247,454.900 mk. przeto przybyło więcej o 118,157.060 mk.

W r. 1922 wydano 41 promes na pożyczki 4% 56 letni h l. z. na 192.043.000 mk. Zrealizowano w r 1922 promes 38 na pożyczki 4% 56-letnie w sumie 142,454.060 mk. Stan pożyczek z końcem r. 1921 wynosił 244,040.578 mk 86 f. w r. 1922 wydano pożyczek na dobra w Małopolsce 142,454.060 m. — razem 386,494.638 marek 86 f.

Z tej sumy spłacono w r. 1922 28,971.430 m. Z końcem grudnia 1922 pozostaje 1979 pożyczek z resztą niespłaconego kapitału 357,523 208 mk. 79 f. i kwoty przeznaczone do losowania 8,088 751 mk. 21 f. — razem 365 611.960 mk.

Z porównania sumy pożyczek wydanych w r. 1922 ze sumą pożyczek wydanych w r. 1921 okazuje się, iż w r. 1922 było wydanych pożyczek więcej o 32,027.240 mk.

Zaległości ratalne wynosiły z końcem r. 1921 2,740.143 mk. 88 f. zaś z końcem r. 1922 wynoszą 4,090.629 mk. 58 f. zwiększyły się zatem o 1,350.485 mk. 70 f.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 14. lutego.

PODWYŻSZENIE OPŁAT STEMPLOWYCH.

Sejmowi złożył minister skarbu p. Grabski projekt ustawy o podwyższeniu opłat stemplowych. Projekt podwyższa obowiązujące obecnie stawki opłat od podań, świadectw urzędowych, pełnomocnictw, kolejowych listów przewozowych i kart do gry.

Opłata od podania o koncesję będzie wynosiła (z obowiązkową opłatą za odpowiedź na podanie) tylko 200 mk. Celem przystosowania jej w pewnej choćby mierze do stanu dawniejszego, projektuje ministerstwo skarbu podwyższenie na 10.000 mk. Załączniki do podań podlegać będą opłacie w wysokości 2500 mk. (od każdego załącznika bez względu na ilość arkuszy).

Opłata od podania o koncesje będzie wynosiła 150.000 mk., w razie uwzględnienia takiego podania należy nadto uiścić również 150.000 mk. za dokument koncesyjny.

Opłata od pełnomocnictw wynosić ma tyleż, co od zwykłych podań, a zatem 10.000 mk.

Opłata od zezwoleń na zmianę nazwiska wynosić ma 1 miljon marek, jednakże minister spraw wewnętrznych może zwolnić w całości lub częściowo od tej opłaty, o ile uiszczenie jej byłoby bardzo trudne dla petenta ze względu na jego stosunki majątkowe. (M)

+ **W sprawie zarządzeń walutowych.** Izba handlowa i przem. we Lwowie wystosowała wczoraj do prezesa Rady ministrów, ministra skarbu i niektórych posłów następujący telegram w sprawie rzekomo projektowanych a niepokojących sfery gospodarcze zarządzeń walutowych. „Najhorendalsze pogłoski szerzy prasa i giełda pokątna o rzekomych planach i zarządzeniach walutowych Ministerstwa skarbu. Izba jest przekonana, że wszystko będzie przedmiotem dokładnego omówienia przed zrealizowaniem. Jednak gospodarcze sfery są tak zmęczone i wrażliwe najnierozumniejsze nawet pogłoski, że nie jest pora obecnie na eksperymenty, niespodzianki lub zaskakiwania zarządzeniami pierwszorzędnego znaczenia. Rozpoczyna się chaos, całe społeczeństwo przemienia się w giełdę. Musimy zwrócić uwagę na te bardzo niepokojące stosunki i prosić o jasne, stanowcze zarządzenia a w każdym razie o położenie tamy najrozmaitszym plotkom, domysłom kolportowanym o rzekomych bardzo oryginalnych i radykalnych planach Ministerstwa Skarbu. Podpisano: Prezydent Baczewski, Szef biura Stesłowicz."

+ **Podatki we wrześniu 1922.** Danina publiczna przyniosła we wrześniu 1922 r. 26 271'5 miljonów mkp. W tem podatki pośrednie 5.044 miljonów, nadzwyczajna danina państwowa 2.269'7 miljonów, podatki pośrednie 12.578'5 miljonów, cło 1.750'5 miljonów, monopole 2.930'4 milj., opłaty stemplowe 3.831'5 milj., opłaty od koncesji na domy bankowe 22'2 miljony, skarbowe 1'4 miljona, opłaty wywozowe od przetworów naftowych 113 miljonów. (Pat.).

+ **Stosunki handlowe polsko-łotewskie.** W pierwszych dniach marca przybywa do Warszawy — przedstawicielstwo najpoważniejszych organizacj i — przemysłowych i handlowych na Łotwie. Delegacja ta zabawi w Polsce około 3 tygodnie i zwiedzi wszystkie ważniejsze centra przemysłu i handlu polskiego. Ma ona nawiązać ściślejsze stosunki gospodarcze pomiędzy obu państwami. (Tel. wł.) (G)

+ **Szwecja nawiązuje stosunki handlowe z Rosją.** Do Moskwy przybyła 13. bm. oficjalna delegacja szwedzka z konsulem generalnym Sachsem na czele, w celu prowadzenia rokowań co do zawarcia rosyjsko-szwedzkiego układu handlowego. Na dworcu powitali delegację przedstawiciele komisarjatu spraw zagranicznych. (Pat.).

+ **Renty Austrji i Węgier.** Prezes lwowskiej Izby Skarbowej komunikuje, że Międzynarodowa Komisja Odszkodowań przedłużyła do końca lutego 1923 termin do wnoszenia protestów przeciw zarejestrowaniu i ostemplowaniu przez władze austrjackie tytułów niezabezpieczonego długu przedwojennego Austrji i Węgier (rent), należących do obywateli i instytucji polskich, a zatrzymanych, względnie zdeponowanych na terytorjum Republiki austrjackiej. Protesty, połączone już z rekursami przeciw ewentualnej odmowie żądaniu skasowania stempla austrjackiego, należy wnosić na ręce Poselstwa Polskiego we Wiedniu III., Rennweg 1. Bliższych informacji co do formy i wymogów takich protestów, względnie rekursów, można zasięgnąć w lwowskiej Izbie Skarbowej i Wydziałach Rad Powiatowych.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Na Targu przemysłowych akcji obroty małe, po kursach naogół słabszych. — Jedynie zwyżkowa Rakszawa, która zakończyła kursem 127500. — Chodorów obniżył się na 56500. — Zieleniewski rozpoczął 78000, następnie płacono tylko 75500. — Oikos przy końcu 72000. — Polska nafta notowała 75000. Pezet 6500. — Karpalit 10750. — Akc. Bank Zw. 1000. — Bank Hipot. 1900, potem 2000. — Pow. Bank. kred. zakończył kursem 800. — Waluty w dalszym ciągu mocne. — Transakcje liczne z powodu zapotrzebowania. — Dolary przejściowo 46000, pod koniec 45700. — Berlin silniejszy 2'— przy końcu 1'97 i pół. — Wiedeń z 60 i pół potaniał na 67 i pół. — Paryż zakończył 2840. — Praga 1385. — Płacono za dol. kanad. 45350. — za marki niem. tysiączki 2. — Tendencja w akcjach chwiejna, w walutach nadal zwyżkowa. — Usposobienie w akcjach rezerwowane, w walutach ożywione. W akcjach nienotowanych większe obroty. W Tespach po kursie 103—109000.

+ **Giełda zbożowa.** Na giełdzie ruch ożywiony. — Płacono za żyto 102000 st. zał. Bukaczowce. — 105000 st. Jezierzany-Pilatowce. — za owies 84000 st. Sokal i 83000 st. Żółkiew. — za jęczmień browarniany 82000 loco Lwów. Ogólny obrót 55 ton. Sytuacja na targu niezmienna transakcje utrudniane z powodu braku wagonów i gotówki. — W sianie i słomie poza giełdą silna podaż po ustalonym cenach. — Silny popyt za ziemniakami przemysłowemi przy braku podaży. Tendencja silnie zwyżkowa, usposobienie ożywione. — Następne zebranie giełdy zbożowej w piątek 16 lutego o godz. 11-tej.

+ **Akcje giełdy krakowskiej:** Polskie Tow. handl. 4.500, Pharma 20.000, Żegluga polska 1.000, Zieleniewski 80.000, War. spół. bud. par. 12.000, Cegielski 140.000, Trzebinia fabr. masz. 28.000, Pocisk 5.000, Górka 62.000, Szersza górnicza 67.000, Tepege 42.000, Polska nafta 9.500, Pezet 75.000, Ojkos 65.000, Fabr. przet. tłusz. Trzebinia 38.000, Niemojewski 22.000, Krakus 15.000, Rafin. Chodorów 61.000, Elektrownia Siersza 6.200, Cmielów 42.000, Impex 450, Strug 8.900, Automotor 3.500, Polsk. B. przem. 4.500, B. Hipotecz. 2.000.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G) Waluty i dewizy mocno i zwyżkowo na całej lini. — Dolar 45000, marka niem. 1'95. — Na rynku akcji obroty ożywione przy tendencji słabej. Papierami publicznemi obroty małe.

+ **Akcje giełdy warszawskiej.** B. dla handl. i przem. 23500. — Bank kred. warsz. 15000. — Polski B. Przem. Lwów, 4200. — Scholce i Kijowski 88000. — Cegielski 126000. — Tow. akc. fabr. cukru 860000. Warsz. kop. węgl. 160000. Lilpoop. Rau i Löw 91000. — Ostrowieckie zakł. 77000. — Ortwein i Karasiński 91000. — Rohn i Zieliński 31000. — Fabr. par. 12400. — Żyrardów 1750000. Polska nafta 9000. — Zieleniewski 78000. — Cukr. Chodorów 58000. — Spirytus 81000.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	13 lutego	B) Akc. przem.	13 lutego
Akc. Związk. .	T 1000	Gafota ex . .	T 5500
Dyskont Lw. .	—	Górka . . .	60000
Handl. Pozn. .	18000	Oikos . . .	T 72500
Hipot. akc. . .	T 20 0	Parowozy . .	T 12000
Hipot zemel. .	1000	Patrja . . .	5600
Małopolski . .	3100	Pezet . . .	T 6500
Powszechny .	T 800	Pocisk . . .	6000
Przemysłowy .	4500	Pol. Glob . .	1000
Ziemski kred.	2200	Pol. Nafta . .	T 7500
		Pol. Tow. Bud	6000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	4300
Browar Lwow.	108000	Rakszawa . .	T 127500
Chodorów . .	T 59000	Siersza el. .	6000
Karpalit . .	T 10750	Gór. Siersza .	7 000
Cmielów . .	T 36500	Tepege . . .	42000
Portland z S. .	—	Zieleniewski .	T 78500
Galicia . . .	2,200.000	Zegluga pol. .	700

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr 39	Lwów — dnia 13 lutego 1922		Warszawa dnia 13 lutego	Kraków dnia 13 II.	Zurych dnia 13 II.	Berlin dnia 13 II
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01·25	70·00
1 funt ang.	205000—210000	210000—215000	210000—215000	208000-218000	24 95	136000·00
100 frs franc.	270000—280000	277500—287500	283600—290000	27000—29000	32 20	17900 00
100 fr. szwaj.	820000—850000	840000—870000	850000—880000	85000—88000	100·00	58350·37
100 frc belg.	237500 247500	247500—257500	248800—278500	21000—22500	28 90	16950 75
100 K czesk.	132500—137500	135000—140000	137500—139500	13000—14000	15 80	865 00
100 K węg.	1500 1600	1700—1800	—·—	1675—1675	— 20	11 20
100 K austr.	60—65	64—68	67 00—68·00	00·60—00·70	—·0074	42 00
100 M niem.	170—200	170—200	175—197	1·60—2 10	0·02·28	100·—
1 Dolar am.	45000—46000	45000—46000	44975—46100	44000—46000	53·50	29000 00
100 Lir wł.	22250—235000	230000—240000	207500—225000	21000—23000	25 50	1400·00
100 Lei rum.	180000—20000	19000—21000	—·—	129—129	2 60	140 70
100 guld. hol.	1250000—1350000	1650000—175000	15800—15800	13500—14500	210 60	2269 25
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98 50	5660·31
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	100·50	5710 68
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	141 50	8129 62

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Listy z kraju.

Żółkiew, w lutym.

TRAGICZNA DOLA URZĘDNIKA DROGOWEGO.

Świeżo w Żółkwi zmarł Karol Kordjaczny, konduktor drogowy i podpor. armji Hallera. — Człowiek nieskazitelnego charakteru, inteligentny, pożyteczny pracownik państwowy odbiera sobie życie, bo nie mógł znieść stosunków, w jakich żyć mu kazano. Trzeba wiedzieć, że konduktorowie dróg krajowych, byli urzędnicy Wydziału Krajowego, a obecnie urzędnicy państwowi, są przez swoje władze traktowani w ten sposób, jakby byli czemś zbytecznem w służbie państwowej. Władze nie chcą traktować tej kategorji pracowników państwowych jako urzędników. Konduktorowie drogowi są wychowankami szkoły konduktorów drogowych przy b. Wydziale krajowym we Lwowie. Nauka odbywała się przez 3 lata, przyjmowano kandydatów z ukończoną co najmniej niższą szkołą średnią; wielu wychowanków tej szkoły posiadało studja przygotowawcze znacznie wyższe, a niektórzy ukończone szkoły średnie. Ministerstwo robót publicznych uznało absolwentów tej szkoły jako posiadających wykształcenie szkoły średniej. Związek urzędników techniczno-drogowych od czasu powstania Państwa Polskiego czynił i czyni starania o przyznanie konduktorom drogowym stanowiska technika drogowego tj. takiego jakie w dawnem Królestwie Polskiem i w dawnym zaborze pruskim ludzie z takiem wykształceniem otrzymują. Dzieją się takie anomalja, że konduktor drogowy ma u nas w Małopolsce XI. stopień służbowy, przechodzi Wisłę i w Sandomierzu w tej samej służbie państwowej dostaje VIII. rangę z tytułem technika drogowego.

Konduktorowie drogowi nie są tylko nadzorcami robót, ale sami robią zdjęcia, wypracowują kosztorysy i budują drogi i mosty. Pod względem administracyjnym dokonują zupełnie samodzielnie wielomiljonowych wypłat i sporządzają odpowiednie rachunki; spełniają w całem tego słowa znaczeniu służbę urzędnika technicznego. Za taką pracę konduktorowie drogowi pobierają płacę 3 najniższych stopni urzędników państwowych! — Ludzie osiwiali po 30 kilku latach służby mają pobory urzędnika X stopnia. Dla analogji zaznacza się, że w innych działach służby państwowej niejednokrotnie ludzie z wykształceniem tylko szkoły ludowej są urzędnikami w IX lub nawet VIII stopniu. **K. D.**

Przez szkło powiększające.

WYWIAD Z WOJCIECHOWĄ.

Leżałem wczoraj dłużej niż zwykle, dlatego też Wojciechowa, która przychodzi codziennie sprzątać w moim pokoju, zastała mię jeszcze w łóżku.

Coś mię skusiło wdać się w rozmowę i zapytać jakie jest jej zdanie o sytuacji obecnej.

— Jakże tam na świecie Wojciechowo?

— Ta ot, proszę pana redachtora, takie to wszystko rozlazłe, że się patrzyć nie mogę. Na placu nijakiego ładu nie ma. Kupcy sprzedają, jak chcą i biorą co chcą. Raz mówią, że dlatego drożej, bo mają być nowe pieniądze, a raz, że dolar podrożał. A co to, czy mąka abo jajo, abo mięso z Ameryki? Przecież to wszystko swoje, z kraju. Zlazła się do miasta hołota z całego świata, nie chce się jej pracować, ino handluje i pół na pół zarabia. Takie budkarze, grajzlerniki, co to przed wojną chodziło z drutami dziś handluje. Albo te żydy. Wszyscy na nich krzyczą, a każdy u nich targuje. A on se weźmie laskę, podpasze chałat i szwęda się po ulicy, a pieniądze mu idą jak woda.

Jabym to wszystko łapała sakumpak i zaprzęgała do roboty. Niema jak to robili Moskale, jak zwalił takiego nicponia nahają, to dziesięciu zakazywał szachrować i był porządek.

A urzędniki, to takie same jak i te żydy. Siedzą po biurach i piszą a tu naród na placu się wścieka. One muszą być z nimi w spółce, bo przecież jakby był porządny i uczciwy gospodarz w mieście, to by na to nie pozwolił. Ale to to wszystko, czy pan czy żyd nic nie robi ino szachruje, to dla człowieka pracującego nie ma miejsca. A te magistratniki to gorsze jak żydy. Jaby to wszystko tak biła sakumpak, żeby aż skóra trzeszczała. Bo on se myśli, że jak ma długi tytuł, to już pracować nie ma prawa.

— Tak jest — rzekłem, by przerwać exposé — Wojciechowa ma rację. Jabym to samo zrobił, jeno nie mogę.

Ale Wojciechowa ma naprawdę rację. Gdyby w mieście i państwie panował taki porządek jak u mnie w pokoju, toby ptasiego mleka nie brakło. Wojciechowa o wszystkiem pamięta i wszystko ma wyznaczone miejsce. Ani z prezydenta miasta ani z rządu ani ze sejmu nie jestem tak dumny jak z Wojciechowej. Jestem pewny, że za panowania Wojciechowej byłoby lepiej.

I radziłbym wszystkim dygnitarzom o jak najdłuższych tytułach, by sobie brali wzór z Wojciechowej.

A Wojciechowa jest prostą kobietą, umiejącą ledwie czytać i pisać.

Ale Wojciechowa posiada obok chłopskiego rozumu tylko dwie cnoty: **pracowitość i uczciwość.**

A jednak te dwie cnoty rozstrzygają o szczęściu narodów. **K.**

Nadesłane.

Podziękowanie.

JWP. Dr. Musiałowi Albinowi, asystentowi kliniki okulistycznej we Lwowie za zręczne zoperowanie katarakty, czem uratował mię od ślepoty składam serdeczne „Bóg zapłać". **Müll r Samuel, Lwów.**

Zapiski.

(s) **Literatura bułgarska w r. 1923.** W zagrzebskim „Obzorze" czytamy garść uwag o dorobku literatury bułgarskiej za r. ub. Przewroty polityczne odbiły się smutnie na piśmiennictwie bułgarskiem. Nie wyszedł ani jeden tomik liryków (w Polsce nie do uwierzenia!) — poeci piszą głównie w revues „Złatorog" i „Hyperion", tak samo, jak noweliści tylko po gazetach — podobno zwróciła uwagę nowela „Ziemia" Elina-Pelina. Czilingirowa powieść „Władо Bułatow" nie wytrzymała krytyki. Wśród najmłodszych prozaistów wybija się Wł. Polanow i M. Todorow. Jeszcze uboższą jest literatura dramatyczna. St. Michajłowski wystawił w Sofji „Gdy bogowie się śmieją", a L. Stojanow i J. Grożew umieścili dramaty 1-aktowe, literackie, w „revues".

Bogatszy dział jest przekładów, a pierwszeństwo przyznają tłumaczeniom liryków polskich Gabowa.

(s) **„Sylwan"**. Organ Małopolskiego Towarzystwa Leśnego i Spółdzielni Leśników, pod redakcją prof. dr. Szymona Wierdaka, zaczął 41 rok istnienia numerem styczniowym. Tego pożytecznego fachowego miesięcznika prenumerata wynosi rocznie 6.000 mkp. Cena pojed. numeru 500 mkp. Admin. we Lwowie, ul. Na Skałce 1. Rękopisy nadsyłać do redakcji (we Lwowie, ul. Marka 1). Na treść ost. numeru złożyły się artykuły: T. Krygowski: Echa z praktyki i teorji urządzenia gospodarstwa lasowego. J. Szymusik: Zapiski statystyczne. Notatki: Z literatury leśniczej. Ze spraw Towarzystwa Leśnego. O Spółdzielni leśników. — O dostarczeniu drewna opałowego. Z Białowieży. **Wykaz cen drewna.**

SPORT.

Karpackie Towarzystwo narciarzy, ogłasza na niedzielę dn. 18 bm. wycieczkę do Sławska dla uczestników wszystkich tegorocznych kursów narciarskich urządzonych staraniem Tow. Wycieczka przeznaczona jest więc dla początkujących narciarzy i narciarek i połączona będzie z ćwiczeniami w terenie górskim. Wyjazd w sobotę o godzinie 4'15 popołudniu. — Powrót do Lwowa w niedzielę 9'30 wieczorem. Zgłoszenia na noclegi w schronisku i bliższe informacje w biurze Tow. Ossolińskich 11 III p. we czwartek i piątek od godz. 6—7 wieczorem, gdzie również będzie można wypożyczać narty na czas wycieczki.

Karpackie Towarzystwo narciarzy urządziło w niedzielę dnia 11 bm. wycieczkę do Sławska i okoliczne szczyty. Uczestnicy wycieczki w dwu partjach zwiedzili Ilzę, Pliszki i Wysoki Werch. — Wycieczkowcom towarzyszyła piękna pogoda i świetne warunki śniegowe.

Zawody narciaskie LKS.-Pogoń w Tuchli. — W dniach 24 i 25 bm., urządza Sekcja narciarska LKS.-Pogoń, z okazji 15-letniego Jubileuszu, zawody narciarskie w Tuchli. Zawody, otwarte dla wszystkich Tow. narciarskich w Polsce, obejmują w programie swym: 1. Bieg seniorów kl. A i B na przestrzeni około 12 klm. (dn. 24 lut.) 2. Bieg Pań na przestrzeni około 6 km. (dn. 25 lutego). 3. Skoki seniorów kl. A. i B. (dn. 25 lutego).

Jako nagrody w każdym punkcie przeznacza się trzy nagrody. Wpisowe do każdego punktu wynoszą po 3000. Mk.

Zgłoszenia — ze względu na pomieszczenie współzawodników, upływają z dniem 22 bm. wiążąco: przyjmuje się zgłoszenia w lokalu klubu przy ul. Zyblikiewicza 17 I p. od godz. 6—8 wiecz.

II. MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM.

16, 17 i 18. bm. urządza w Zakopanem P. Z. N. II. Międzynarodowe zawody narciarskie. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat P. Z. N. w Warszawie, ul. Szopena 5, a w ostatnim tygodniu przed zawodami do dnia 15. lutego godz. 8 rano: Sekcja narciarska P. T. T. w Zakopanem, Dworzec Tatrzański.

Program:

1. **Bieg główny seniorów:** (około 18 km.). Dla zawodników wszystkich klas od 18 lat. Wpisowe 5.000 mk.
2. **Bieg młodzików:** (10 klm.). Dla zawodników od lat 16—18. Wpisowe 3.000 mk.
3. **Bieg pań:** około 6 km. Wpisowe 3.000 mk.
4. **Bieg wojskowy o mistrzowstwo Wojska Polskiego;** około 18 km., dostępny dla junjorów armji polskiej w służbie czynnej. Dostępny dla a) seniorów i b) junjorów. Ubiór patrolowy.
5. **Bieg patrolowy ze strzelaniem:** około 10 km. dla drużyn złożonych z 4 zawodników, dostępny dla wojskowych w czynnej służbie, ubiór patrolowy z karabinkiem.
6. **Bieg rozstawny:** około 18 km. dla drużyn złożonych z 3 zawodników. Wpisowe 10.000 od drużyny.
7. **Bieg dzieci:** a) od lat 10—13, b) od 13 do 16 lat. Wpisowe 1000 mk.
8. **Skoki seniorów.** Wpisowe 5.000 mk.
9. **Skoki junjorów.** Wpisowe 3.000 mk.

Najlepsza ilość punktów w biegu głównym (1) i skoku seniorów (8) decyduje o zwycięstwie w biegu złożonym. Zwycięzca otrzyma tytuł „Mistrza Tatr" na r. 1923/24, nagrodę honorową, dyplom i odznakę honorową P. Z. N.

Zwycięzca „Biegu złożonego" z biegu (2) i skoku (9) młodzików otrzyma nagrodę honorową, dyplom i odznakę honorową P. Z. N. Tytuł Mistrza Narciarza W. P. przyznanym zostanie zwycięzcy z biegu nr. 4. Przy zawodach przygrywać będą dwie oryginalne orkiestry góralskie. Zawody przy obecnych idealnych warunkach śniegowych w górach zapowiadają się bardzo dobrze. Spodziewany jest liczny współudział zawodników i duży zjazd gości zagranicznych. Udział w zawodach zapowiedzieli dotąd: Francuzi, Szwajcarzy, Węgrzy, Rumuni, Jugosławianie, Niemcy i Finlandczycy.

Program raidu napowietrznego z Paryża do Timbuktu został ustalony. Przewidziane są następujące etapy: Paryż, Marsylja, Oran, Colomb, Bechaw, Timbuktu. (Pat.)

ROZKŁAD POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

PRZYCHODZĄ DO LWOWA:

Borysławia 7 15, 13·10, **17·50,**
Brodów 6 40, 9·30, 6 35
Brzuchowic 7 00, 10 10*, 15·30, 17 00*, 20 00, 21 20*
Chodorowa 7·20
Jaworowa 9·00, 19·50
Kołomyji 12 41, 22 05
Komarna (7·25, 19 25 w dnie powszed.)
Krakowa 6 05, 6·40, **8·35**, 10·20, **13·55** 18 25, 20 55
Ławocznego 8 00, 21 40
Mszany i Gródka 7 30, 16 05, 16·19 §
Piotrowic 6 05, 6·40, 18·25
Podhajec 8 50, 21 40
Podwołoczysk 7·10, 12·50, **17·10,** 21·10
Poznania **13 55**
Radziwiłowa 9 30
Rawy Ruskiej 6 20, 12 06
Równego 6·40, 9 30, 16·35
Sambora 8·10, 10 40, 21·00
Sianek 10·40 21·00
Śniatyna 6 00, 18·40
Sokala przez Rawę Ruską 6·20, 12·00
Sokala przez Sapieżankę 9·15 20·10
Stanisławowa 6 00 7·20, **9·20**, 12·45, **17·20,** 18·40, 22 05
Stojanowa 10·00, 22·00
Stryj 7·15, 8 00, 13·10, **17·50,** 21·46
Szczerca 16·40
Tarnopola 7 10, 12 50, **17·10,** 21 10
Warszawy przez Rozwadów **8·55, 22·35** przez Bełzec 5·50, 17·25
Wilna przez Kowel 9 15, 20·10

ODCHODZĄ ZE LWOWA:

Borysławia **8 45,** 16 15, 23·25
Brodów 9 50, 19 35, 22·15
Brzuchowic 6·25, 9 05*, 14·30, 16·00*, 19·00, 20 20*
Chodorów 11 50
Jaworowa 9·40, 16·10
Kołomyji 14 20, 19 00
Komarna (4 40, 14 35 w dnie powszednie)
Krakowa 3 20, 8·40, **14·30,** 16·50, **18·00,** 19 00, 23 30
Ławocznego 7 35, 21·20
Mszany i Gródka 5·55, 13·40 §, 14·40 †
Piotrowic 3 20, 16·30, 20 35
Podhajec 6 55, 16·25
Podwołoczysk **10 35,** 15 00, 18·00, 23·20
Poznania przez Kraków-Koluszki **14·30**
Radziwiłowa 19 30
Rawy Ruskiej 15·35, 21·55
Równego 9·50, 19 40, 22 15
Sambora 7 05, 15 05, 23 55
Sianek 15 05, 23 55
Śniatyna 7 25, 23·00
Sokala przez Rawę Ruską 15·35, 21·15
Sokala przez Sapieżankę 8·15, 18·35
Stanisławowa 7 25, **8 40,** 11·50, 14·20, **18 00,** 19 00, 23 00
Stojanowa 9·20 19·10
Stryj 7·35, **8·45,** 10 15, 21·20, 23·25
Szczerca 14 25
Tarnopola **10·38,** 15·00, 18 00, 23 20
Warszawy przez Rozwadów **8·20, 9·05,** przez Bełzec 11·45, 23·10
Wilna przez Kowel 8·15, 18·35

UWAGA: Pociągi pospieszne oznaczone tłustym drukiem — * tylko w niedziele i święta — † w dnie powszednie — § tylko w soboty z wyjątkiem świąt.

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 19. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Strokowski